Ner 175. ROK 1838. PIĄTEK 3 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i swiąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Dominika Wyznawcy.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Ostromir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze Paryzkiéj	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27" 5" 346	† 10°, 2	4" 15	zachodni średn	Pogoda z chmurami	Deszcz
2 2	5, 164	+ 15, 0	3, 52	ZPn. zachodni słaby	Chmury	
10	5. 237	† 9, -	3. 88	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzedowa.

Nro 3700.

OBWIESZCZENIE.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w depozycie Trybunału tutejszego znajduje się oblig na summę 1112 złp. 29 gr. do massy Józefa Monties w roku 1819 zmarłego, należący, hypotecznie zabezpieczony, jak niemniéj procenta od téjże summy przypadłe, gdy z akt pertraktacyjnych massy téj nie można powziąść wiadomości o sukcessorach rzeczonego Józefa Monties, przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego wzywa niniejszém interesowanych lub prawo do spadku po Józefie Monties mieć mogących, aby w terminie trzech miesięcy od daty ogłoszenia rachować się mających z stósownemi dowodami zgłosili się, w przeciwnym razie spadek za bezdziedziczny uważany, na skarb W. M. Krakowa przyznanym zostanie.

W Krakowie dnia 13 lipca 1838 r.

Sędzia Prezydujący
Dudrewicz.
(2r.) Sekr. Tryb. *Librowski.*

OBWIESZCZENIE.

Gdy ogłoszona sprzedaż win węgierskich w Oberży przy ulicy ś. Jana znajdujących się dla braku pretendentów nie doszła do skutku, nowy zatém termin do odbycia tejże na dzień 8 b. m. godzinę 2gą z południa naznacza się.

Kraków d. 2 sierpnia 1838 r.
(1r.) *Kobylański* Delg. Sekw.

Nro 11,195 w Warszawie d. 21/1 grudnia/stycznia 1837/8 r.

DYREKCYA GŁÓWNA
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek wniesionego żądania o wydanie duplikatów w miejsce jakoby spalonych listów zastawnych, a mianowicie:

Litera *C.* Nro 7952, 9633, 11,910, 13,032, 13,128, 63,040, 63,367, 64,330, 65,878, 71,233,

71,182, 71,195, 72,010, 90,697, 109,453, 109,569, 113,789, 116,488, 148,261 każdy na złp. 1000

Litera *D.* Nro 128,061, 129,798, 153,040 153,160 każdy na złp. 500.

E. Nro 189,741 na złp. 200 a to z kuponami od 1go półrocza 1838 r.

Dyrekcya Główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem w wykonaniu art. 124 prawa z dnia $\frac{3}{13}$ czerwca 1825 r. wzywa wszystkich posiadaczy takowych listów zastawnych i tych którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównéj w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych niezawodnie zgłosili się, inaczéj rzeczone listy zastawne z kuponami umorzone i za niemające żadnéj wartości ogłoszone zaś w miejsce ich duplikaty stronom poszukującym wydane będą.

Członek Rady Stanu Prezes
J. Morawski.
Pisarz Dyrekcyi Głównéj
(6r.) *Drewnowski.*

Część Polityczna.

— *Paryż* 16 *Lipca* —

Doniosły niedawno gazety, o nieporozumieniach zaszłych pomiędzy missyonarzami angielskiemi i francuzkiemi na wyspach Sandwichskich, co ukończyło się przynajmniéj na tém, że król tamtejszy kazał uwolnić wszystkich zatrzymanych Francuzów, a to na domaganie się dowodzącego fregatą *Venus*, p. Dupetit-Thouars, który popierając swe przedstawienie zagrożeniem, użycia ognia z 60 dział swoich, zdawało się, że pogodził spory polityczne i na długi czas missyonarzom naszym spokojność zapewnił. Tymczasem otrzymaliśmy angielską gazetę sandwichską z d. 26 sierpnia r. z., wydawaną w Honolum, a w niéj uchwałę królewską, mocą któréj missyonarze francuzcy z kraju zupełnie wywołani zostali. Główniejsza treść rzeczonéj uchwały jest następująca. — «Cudzoziemcy wszystkich krajów, którzyście przybyli do kraju rządowi memu podległego, tak wy, co tu oddawna już osiedliście, jako i wy, którzyście dopiéro co przybyli, słuchajcie głosu mego, abyście się do tego co rozkazuję zastósować mogli. Francuzi, wygnani już za Kanhumana, mają i nadal uledz temuż prawu. Wygnanie tych ludzi, ma być nieustające, ja zaś niniejszém takowe potwierdzam. Nieścierpię odtąd ich pobytu w państwie mojém. Rozkazuję, aby się niezwłocznie udali na pokład okrętów, na których przywieziono ich, albo też na pokład innych, gdzie chwili odpłynięcia oczekiwać mają. Na dłuższy ich pobyt tutaj, pzyzwolić nie mogę, ani przyzwolić chcę. Ci, którzyby im na jakibądź sposób pomocnemi się stawali, będą uważani za moich nieprzyjaciół osobistych bez względu na ich stopień i kraj z którego pochodzą. (Podpisano) *Kamchamcha III.*»

— *Madryt* 11 *Lipca.* —

Senat przyjął na wczorajszém posiedzeniu projekt do prawa, upoważniającego rząd do opłat według budżetu z 1835 roku.

Jenerałowi Sanz, powierzono dowództwo prowincyj Burgos, Soria i Santander.

Słychać, że tutejsza rada gminna, (*ayuntamiento*), ma zamiar podać prośbę królowéj o usunięcie teraźniejszego gabinetu. Toż samo zdaje się także zagrażać ministrom z różnych prowincyj, posłano bowiem roskazy do wszystkich naczelników politycznych, aby starali się takim petycyom zapobiedz.

W listach kilku, ostatnią pocztą od wojska północnego i z głównéj kwatery tegoż otrzymanych, zapewniają w sposób niewątpliwy, że są czynione przygotowania aby uderzyć na Estellę. Teraz kiedy przywrócono już

warownie w Panacerrada, wyruszył Espartero dnia 1 b. m. z większą częścią wojska swojego i z artyleryą do Wittoryi, a w Penaceradzie zostawił jenerała Zurbano dla obrony tego miejsca. W Wittoryi odpoczęło wojsko przez dni kilka, tak bowiem forsowne odbywano obroty, że od 14 dni, ani oficerowie ani żołnierze, munduru z siebie nie zdejmowali. Dnia 4go przybył Espartero do Miranda del Ebro, swéj teraźniejszéj głównéj kwatery, z wojskiem i parkiem artyleryi do Estelli przeznaczonym. Nowa legia angielska, powinnaby już pod tę porę być w pochodzie, dla połączenia się z wojskiem środkowem. Lubo Kabrera jest niezawodnie najstraszliwszym z pomiędzy karlistowskich wodzów, a przeto pokonanie jego byłoby nader ważném, trzeba jednak przyznać, że korzystniejszém będzie zwycięztwo odniesione w Nawarze lub nad Ebro, aniżeli w Aragonii Dolnéj, lub w Welencyi. Krytyczną chwilą dla wszystkich działań wojennych w Hiszpanii, są żniwa. Ani karliści ani krystyniści nie mogą nic stanowczego piérwéj przedsiebrać, dopóki żniwa ukończone niebędą. Pułkownik Wylde, wyjechał ztąd d. 3 b. m., udając się do głównéj kwatery wojska północnego.

Poseł angielski przy tutejszem dworze Sir George Villiers, wyjechał do Londynu i niepowróci do Madrytu jak dopiéro w listopadzie.

Jenerał Narvaez został mianowany jeneralnym komendantem w prowincyach la Mancha i Toledo.

— *Stambuł* 4 *Lipca.* —

W upłynioném tygodniu, został uroczyście poświęcony przez patryarchę syzmatycko-ormiańskiego, nowy kościół wystawiony na przedmieściu Pera, dla tychże wyznawców.

Donoszą ze Smirny pod dniem 30 z. m. o przybyciu do temtejszéj przystani eskadry dowodzonéj przez admirała Gallois, a składającéj się z 4 okrętów liniowych. Admirał Gallois chciał dnia 1 b. m. wyruszyć do Dardanellów.

Według doniesień w Alexandryi, daty 2 lipca, miał miejsce w Kairo pożar okrutny, trwający od dnia 20 do 25 czerwca, zanim przytłumić go zdołano. Dwieście dwadzieścia i cztery domostw spłonęło ogniem lub rozebrano przez ostrożność aby się płomienie daléj nie szerzyły

ROZMAITOSCI.

Niejaki Weis z Pesing w Węgrzech, przed 10cią laty udał się do Ameryki. Niedawno umarł, i zostawił majątek 72 miliony zł. Trzech braci zostałych w Węgrzech mianował spadkobiercami. Jeden z nich będący dotychczas kupczykiem, choruje w szpitalu w Peszcie. Amerykanie nie chcą jednak wydać całego spadku, jeśli sukcessorowie nie przeniosą się do Ameryki; albo tylko wypłacić im 3cią część całego majątku. Kupczyk w Peszcze obrał 2gie, ma córkę, a ta przyniesie swojemu mężowi 8 mil. zł.

Ważne doświadczenie przelaniem krwi z pomyślnym skutkiem zostało wykonane przez panów Wilson i Riplej na osobie pani Harslej w Londynie, która już była bez żadnego znaku życia. Bicie pulsu ustało, na zwierciedle zbliżonem do ust nie okazał się ani ślad oddechu, mimo to po wlaniu w jéj żyły znacznéj ilości krwi, pochodzącéj z jéj siostry i męża, stopniowo wracała do życia; tak, iż teraz jest bliską zupełnego ozdrowienia.

Wieś Simonieta we Włoszech sławna jest ze swojego mocnego echa; wystrzał pistoletowy powtarza się 80 razy. Napoleon często zwiedzał tę Willę dla strzelania z pistoletu, i zapewniał że to go w życiu najwięcéj zadziwiało.

W ciągu ostatniego miesiąca popełniano częste kradzieże w biórze pocztowym w Tiul. Podejrzenie padło na służącę dyrektora, ale jak ją przydybać na uczynku? Oto nalado-

wano pistolet ślepym ładunkiem, i tak go umieszczono w skrzynce od pieniędzy, że koniecznie musiałby wypalić, za otworzeniem wieka przez nieświadomego. Niezadługo usłyszano też wystrzał, zbiegają się domowi i znajdują służące omdlałą, na ziemi. Ta myślała, że wystrzał ją zabił, ale z żalem przekonała się, iż ją zdradził względem popełnionych kradzieży. Osadzono ją w więzieniu.

Szewcy w Norymberdze postanowili wznieść pomnik Janowi Saks, który przy rzemiośle szewskim, trudnił się pisaniem wierszy.

Autor znakomity Tomasz Kornel mieszkał nad swoim bratem Piotrem. Kiedy Piotrowi zabrakło rymu do wierszy, wołał Tomasza przez okno, a kiedy temu zabrakło myśli, wołał znowu Piotra. Jest przysłowie: »Jedna ręka drugą myje«, ale można też powiedzieć jedna głowa drugą myje.

Poeta Moissis przechadzał się w pokoju, gdy mu trzeba było uchwycić wątek myśli. Podobno wiele jest takich poetów, którzyby potrzebowali obejść cały mur chiński, nimby mogli choć jednę dobrą myśl uchwycić.

Podeszła dama żałowała, iż stwórca tak nieurządził, aby stare kobiety miały zmarszczki pod piętami, bo tam ich nikt nie odkryje.

Poeta Dante pewnego dnia przechadzając się we Florencyi około kuźni usłyszał jak kowal pracujący przy kowadle, przekręcał kilka strof w śpiewce ułożonej przez tegoż poetę. Oburzony tem wszedł do kuźni i porozrzucał wszystkie narzędzia kowala. Właściciel rozgniewany zapytał przybyłego, coby tu robił? »A ty co robisz?« zagadnął poeta; ja pracuje około mojego rzemiosła, a ty mi psujesz. »A ty mi nie psujesz?« Ja tobie? »Tak mnie, jestem Dante, piosnkę moją śpiewasz inaczej jak była napisana, i tak mi ją psujesz.« Kowal rozdąsany wziął się znowu do pracy, lecz nucił tylko śpiewy innych poetów a nie Dantego.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Sierpnia.

Hermanowski Wincenty, Janiński Teodor, z Polski; — Leśniowski Antoni, Lubomierski Henryk, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Siemieński Leonard, do Polski; — Grüber Edward, do Galicyi; — Baldauff Franz., do Wiednia; — Groenin, Menno Dawid, Lemaud Julian Hejnrich Tomasz do Pruss.

Doniesienia.